

# Nr 19 (112)

(13) 461 42 87  
697 459 445

@

www.naszeapoloniny.pl  
redakcja@naszeapoloniny.pl

22 Grudnia 2010 r.  
Rok VII, ISSN 1730-4156

dla dorosłych

kolorowy  
świat  
dziecka

Nowy salon dziecięcy przy ulicy Szkolnej 2!  
ZAPRASZAMY!

Cena: 3,00 zł  
(w tym 7% VAT)

nasze

# POŁONINY

Bieszczadzki Dwutygodnik Regionalny



Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz szczęśliwego Nowego Roku

życzy Redakcja Naszych Połonin

## DAMIAN PRZYBYŁA - piłkarz nie tylko wirtualny

### Fundacja BIESZCZADZKIEJ KOLEJKI LEŚNEJ



STRONY  
7-8

### Kolęda i opłatek w Straży Granicznej



STRONY  
15-16

SKLEP MEBLOWY  
**MEBLO.  
PROJEKT**

- meble kuchenne na wymiar
- meble pokojowe
- meble tapicerowane na wymiar
- stoły, krzesła

tel. 512 929 616 [www.meblobitplus.pl](http://www.meblobitplus.pl)

Ustrzyki Dolne, ul. Dwernickiego 2  
(wjazd od ul. Naftowej - naprzeciw Domu Górnik)

### SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**CYCAK**  
S. J.

Oferuje w ciągłej sprzedaży  
szeroki asortyment  
materiałów budowlanych.

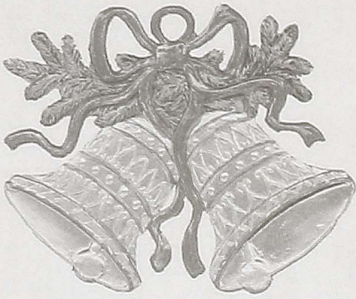
WYKONANIE

NAWOZY SZTUCZNE  
WĘGIEL ORZECH (PIAST) - 620 zł / T.

UHERCE, (0-13) 461 80 11

ZAPRASZAMY!





Szczęśliwych, radosnych Świąt  
Bożego Narodzenia i wszelkiej  
pomyślności w nowym 2011 roku  
życzą mieszkańcom Powiatu  
Bieszczadzkiego Starosta  
Krzysztof Gąsior i Przewodniczący  
Rady Piotr Korczak.

## NIE UZALEŻNIENIOM

Pierwszego grudnia br. w Ustrzyckim kinie „Orzeł” odbyło się podsumowanie kolejnej już siódmej edycji Powiatowej Kampanii Profilaktycznej – „Nie uzależnieniom”. Kampania kierowana była przede wszystkim do młodzieży szkół gimnazjalnych i średnich. Podzielono ją na dwa etapy. W pierwszym dotyczącym teoretycznej wiedzy związanej z przeciwdziałaniem uzależnieniom, który odbył się 23 listopada br. wzięło udział ośmiu uczniów z sześciu gimnazjów i dwóch szkół średnich. Laureatkami tego etapu zostały: 1. **Patrycja Podkalicka** reprezentująca gimnazjum w Wojtkówce, 2. **Monika Wilczak** z LO Ustrzyki Dolne, 3. **Andżelika Podlipska** z gimnazjum Nr 2 w Ustrzykach Dolnych. Wszystkie otrzymały nagrody rzeczowe ufundowane przez gminy Lutowska, Czarna i Ustrzyki Dolne.

Niemalą emocji wzbudził drugi etap kampanii w którym uczestnicy musieli wykazać się dużym kunsztem artystycznym. W sumie wzięło w nim udział 90 uczestników z dziewięciu szkół. W kategorii szkół gimnazjalnych pierwsze miejsce przypadło gimnazjum w Wojtkówce. Drugim miejscem jury postanowiło uhonorować gimnazjum Nr 5 z Ustrzyk Dolnych, natomiast pozycja trzecia przypadła gimnazjum Nr 1 z Ustrzyk Dolnych. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych pierwsze miejsce przypadło w udziale Bieszczadzkiemu Zespołowi Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych, drugie

ustrzyckiemu Liceum Ogólnokształcącemu. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe oraz grupowe karnety ufundowane przez pływalię „Delfin”.

W trakcie trwania tegorocznej kampanii młodzież wykonała plakaty



związane z tematyką przeciwdziałaniu uzależnieniom, które wejdą w skład przygotowywanego na 2012 rok kalendarza.

Organizatorami tegorocznej edycji kampanii były: Zarząd Rejonowy PCK w Ustrzykach Dolnych, Powiatowa Stacja Sanitarno Epidemiologiczna, Komenda Powiatowa Policji, Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych oraz urzędy gmin w Czarnej i Lutowskich.

/ka/

## Hala sportowa- kolejny element układanki

Gdy rozpoczynano w tym roku budowę hali sportowej w Ustrzykach opinie ludzi co do sensu tej inwestycji były podzielone. Przeciwnicy byli zdania, że miasto potrzebuje innych ważniejszych inwestycji. Może to i prawda, ale miasto od lat buduje swój wizerunek turystycznej stolicy Podkarpacia, a hala sportowa jest tego kolejnym elementem. Dlatego też na dziś dzień większość mieszkańców Ustrzyk akceptuje tą inwestycję. Na dodatek władze miasta czynią co tylko mogą by budowa ta obciążała w jak najmniejszym stopniu budżet gminy. Ostatnio burmistrz Henryk Sułajka dzięki konsekwentnemu działaniu zdobył kolejne 1,2 mln zł w Ministerstwie Sportu na budowę hali. Tak więc w 2011 roku hala sportowa wzbogaci ofertę turystyczną miasta, a nie bez znaczenia jest też fakt, że będzie z niej mogła korzystać młodzież z ZSP Nr 1, która tak naprawdę sali sportowej do tej pory nie ma.

Kolejnym elementem tej układanki będzie oddanie do użytku zespołu otwartych basenów kąpielowych przy pływali Delfin. A później pora myśleć o sztucznej lodowisku.







## NASZ DZIENNICZEK

**6** - MPGK w Ustrzykach Dolnych za skuteczne odparcie pierwszych ataków zimy. Było dobrze choć znaleźli się i tacy co marudzili, że w jednej godzinie nie usunięto śniegu z całych Ustrzyk i gminy. Wszystkie te osoby wysyłamy w trakcie dużych opadów do Leska, Sanoka i Rzeszowa, a wtedy może zmienią zdanie.

**6** - Burmistrz Ustrzyk Dolnych Henryk Sułuja za wywalczenie 1,2 mln zł na budowę hali sportowej. Czynił starania choć praktycznie miał pieniądze w budżecie gotowe na dokończenie inwestycji.

**6** - Damianowi Przybyłe za mistrzowskie pojedynki w Lidze Cyber – Sport. Wprawdzie to wirtualna piłka, ale grą w nią zajmuje się już tysiące graczy, więc zajęcie tytułu wicemistrzowskiego w Polsce to sukces nie lada.

**4** - Firmie Pamo-Plast za lata pomocy ustrzyckiej piłce nożnej. Warto podziękować bo przejęła klub w nienajlepszej kondycji. Tylko czwórka bo dalej nie ma fotelików dla widzów, a stadion odwiedza ich coraz mniej. Może z powodu klubu kibica, który wbrew pozorom wcale prawdziwym kibicom nie służy.

**2** - Wszystkim wirtualnym malkontentom, którym nie podoba się wynik wyborów samorządowych. O ich wyniku zadecydowali wyborcy. Wystarczyło więc stanąć do walki i pokonać tych krytykowanych. Ale to już taki typ ludzi, sam nie potrafi a innym zazdrości. Jedyne co kocha to anonimowo smędzić na internetowych portalach.

**1** - Autorom architektonicznego maskaronu w postaci paskudnej dobudówki do nowo budowanej części kościoła przy dworcu w Ustrzykach. Już sama rozbudowa budzi kontrowersje, zaś dodany szpetny, barakowaty dodatek od strony torów całkiem woła o pomstę do nieba. Na dodatek jak pamiętamy nie było go w pierwotnym projekcie.

## POLICJANCY MÓWILI O PRZEMOCY W RODZINIE



O przemocy w rodzinie i sposobach radzenia sobie z jej przejawami dyskutowali 9 grudnia w ustrzyckiej komendzie policjanci, psychologowie i zaproszeni goście. Spotkanie odbyło się w ramach kampanii „16 Dni przeciwko przemocy ze względu na płeć”. W spotkaniu uczestniczył Komendant Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych podinsp. Aleksander Lubas.

Na spotkanie policjanci zaprosili kobiety pracujące w różnych instytucjach na terenie powiatu bieszczadzkiego i to właśnie przez nie chcą trafić do jak najszerzych kręgów by mówić o przemocy. Najważniejsze jest, by nie zamykać oczu na to co dzieje się wokół nas. Reagować kiedy inni potrzebują pomocy, „bo zło zwycięża, gdy dobrzy ludzie nic nie robią...”. Przemoc w rodzinie to zjawisko rozgrywające się tylko w czterech ścianach, a takim osobom, w większości kobietom, bardzo trudno jest mówić o sytuacji w jakiej się znajdują.

Kampania „16 Dni...” ma na celu wyeliminowanie wszelkich form przemocy wobec kobiet. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się w jaki sposób i gdzie szukać pomocy. Prelegentami spotkania byli: Dyrektor Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w Lesku - Joanna Szurlej, która omówiła 3 lata działalności ośrodka. Psycholog z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Ustrzykach Dolnych - Agnieszka Wdowiak wyjaśniła psychologiczne aspekty kobiet dotkniętych przemocą. Natomiast Naczelnik Wydziału Kryminalnego ustrzyckiej komendy - podkom. Roland Szczepanik przedstawił temat odpowiedzialności karnej za znęcanie się nad osobą najbliższą. Uczestnicy spotkania obejrzeli film produkcji amerykańskiej pt „Delikatnie nas zabijają 3” - obrazy kobiet w reklamach.

Osoby szukające pomocy zawsze znajdują ją zgłaszając się do:

- Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych, tel. alarmowy 997 lub 13 4608399
- Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ustrzykach Dolnych, tel. 13 4711080 lub całodobowy 665996444
- Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustrzykach Dolnych, tel. 13 4611868
- Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie SOS w Lesku, który czynny jest całorocznie, całodobowo i bezpłatnie, tel. 663327000 lub 13 4927253

### Sprzedam

garaż murowany  
przy ul. Łukasiewicza

Kontakt: 530 420 620

### Sprzedam

okazyjnie pustaki typu „Solbet” (szary)  
550 szt. Wymiar 58x24x24.

Kontakt: 604 735 335

Usługi remontowo-budowlane,  
szpachlowanie, zabudowy g-k,  
podwieszane sufitu, malowanie,  
montaż okien i drzwi, glazura, panele.  
**Krótkie terminy, atrakcyjne ceny!**

Kontakt: 605 934 560





## Wiadomości z Policji

Wypadki, kolizje, kradzieże i inne wydarzenia relacjonuje

Rzecznik KP Policji w Ustrzykach Dolnych

**Dorota Krzywdzik - Głazowska**

### Potrącenie rowerzysty

Sobota 4 grudnia była pechowym dniem dla 48-letniego rowerzysty z Ustianowej. Został on na drodze krajowej prowadzącej do Krościenka potrącony przez Renault. Lekko rannego rowerzystę przewieziono do szpitala w Ustrzykach.

Z ustaleń policji wynika, że kierujący renault 28-letnik z Korczyny zaskoczony hamującym gwałtownie poprzedzającym go autem sygnalizującym skręt w lewo, również gwałtownie zahamował. Spowodowało to poślizg, a widząc jadącego rowerzystę i nie chcąc go potrącić skierował samochód do rowu. Pomimo tego manewru potrącił rowerzystę. Kierujący samochodem jak i rowerzysta byli trzeźwi.



### Wypadki, kolizje, kradzieże i inne wydarzenia relacjonuje

Rzecznik KP Policji w Lesku

**Katarzyna Antosz - Ulan**

### Policjanci ustalili sprawców kolizji parkingowych

Dzięki nagraniom monitoringu oraz relacjom świadków policjanci szybko ustalili sprawców dwóch kolizji parkingowych, do których doszło w Lesku w miniony weekend.

Duże opady śniegu i lód powstały ze zmrozonego deszczu były w pierwszy grudniowy weekend przyczyną kolizji nie tylko na drogach, ale także parkingach. W dwóch przypadkach poszkodowani kierowcy skarżyli się, że sprawcy uszkodzeń ich samochodów odjechali z miejsca zdarzenia. Policjanci dzięki nagraniom monitoringu oraz relacjom świadków ustalili, kto był sprawcą kolizji.

W Lesku na ulicy Piłsudskiego kierujący subaru legacy wyjeżdżając z parkingu uszkodził wjeżdżające tam volvo. Z kolei na ulicy Parkowej cofający fordem fusionem mieszkaniec Leska uszkodził zaparkowanego volkswagena polo. Policjanci dotarli do sprawców kolizji, którzy przyznali się do nich i przyjęli nałożone na nich mandaty.

### Pijani wjechali w idące poboczem dziecko

Dwóch młodych mieszkańców Dziurdziowa trzeźwieje w policyjnym areszcie. W piątek 10.12 w nocy, opel vectra, którym jechali, potrącił 14-latkę. Dziecko z obrażeniami ciała trafiło do szpitala.



Do wypadku doszło około 23.15 na ulicy Bieszczadzkiej w Lesku przy bardzo trudnych warunkach pogodowych. Kierujący oplem podczas wyprzedzania innego samochodu potrącił idącego poboczem 14-latkę, po czym wpadł w poślizg i wjechał do rowu. Policjanci ustalili, że samochodem jechało dwóch młodych mężczyzn. Mający ponad 3 promile alkoholu w organizmie 21-latek był tak pijany, że o własnych siłach nie był w stanie wysiąść z samochodu. Drugiego policjanci zatrzymali w domu, gdyż pieszo uciekł z miejsca wypadku. Przy zatrzymaniu

24-latek był zaskoczony, że policjanci zdołali do niego dotrzeć, gdyż chyba zapomniał, że idąc zostawia ślady na śniegu. On również był pijany- badanie alkomatem wykazało 1,1 promila alkoholu w jego organizmie.

Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia. Zatrzymani mężczyźni zostaną przesłuchani, gdy wytrzeźwieją.

### Po pijanemu w przystanek autobusowy

Zniszczeniem wiaty przystanku i uszkodzeniem samochodu zakończyła się jazda pijanego kierowcy, który 12.12 popołudniu wybrał się na przejażdżkę z Wetliny do Kalnicy. 48-letni mieszkaniec Wetliny miał w organizmie 1,42 promila alkoholu.

W niedzielne popołudnie, dyżurny leskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że w Kalnicy ktoś uszkodził przystanek autobusowy. Policjanci na miejscu prócz zniszczonej wiaty przystanku zobaczyli części z samochodu. Pod sklepem w Kalnicy dostrzegli zaparkowanego volkswagena passata, który miał rozbity przednią część. Po ustaleniu właściciela pojazdu policjanci udali się do Wetliny, gdzie mieszka. 48-letni mężczyzna potwierdził, że odwoząc znajomego na ośnieżonej jezdni stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w przystanek. Przyznał się też, że zanim wyjechał z domu pił piwo. Policjanci ustalili, że w organizmie miał prawie półtora promila alkoholu.

Leska Policja apeluje, że na bieszczadzskich drogach warunki są bardzo trudne.





## Przyjechali pomagać, okradli sklep

*Policjanci z Leska zatrzymali trzech młodych ludzi, którzy we wtorek 14.12 wieczorem okradli sklep spożywczy w centrum miasta. W ustaleniu sprawców pomogły sklepowe kamery. Sprawcami kradzieży okazali się mieszkańcy Sosnowca, którzy w Lesku zajmowali się zbieraniem datków na chore dzieci.*



O kradzieży powiadomiła kierowniczka sklepu, która przyłapała jednego z mężczyzn na gorącym uczynku. Kolegów 19-latkę, który ukradł kosmetyki, zarejestrowały

kamery sklepowe. Na nagraniu widoczni byli dwaj inni mężczyźni kradnący słodczyce. Policjanci patrolujący teren miasta zatrzymali 25 i 31-latkę odpowiadających rysopisowi. W plecaku, który schowali pod samochodem, jakim przyjechali ze Śląska, funkcjonariusze znaleźli skradzione opakowania słodczych.

Wszyscy zatrzymani, to mieszkańcy Sosnowca. Jak ustalono, mężczyźni zajmowali się zbieraniem datków na rzecz chorych dzieci. Teraz odpowiedzą przed sądem za kradzież.

## Sprawca trzech rozbojów i paser w rękach Policji

*Lescy policjanci wykryli i zatrzymali sprawcę kilku rozbojów, do których doszło na terenie miasta. Mężczyzna został zatrzymany niecałą dobę od ostatniego ze zdarzeń, do którego doszło we wtorkowy wieczór 14.12. Zatrzymano również jego kolegę, który zajmował się sprzedażą skradzionych rzeczy. Dwóch młodych*

*mieszkańców Leska usłyszało już zarzut dokonania rozbojów i paserstwa.*

W ostatnich dniach na terenie Leska doszło do trzech rozbojów. W środę, 8 grudnia zamaskowany szalikiem mężczyzna napadł na sprzedawczynię sklepu odzieżowego w rejonie dworca PKS, skąd skradł 400 zł. We wtorek, 14 grudnia młody mężczyzna próbował wyrwać torebkę starszej kobiecie idącej ulicą Piłsudskiego, jednak spłoszył go przypadkowy przechodzień. Chwilę później, w rejonie Zespołu Szkół Leśnych napadł na ucznia tej szkoły, którego pobił i okradł, zabierając telefon i pieniądze.

Policjanci Wydziału Kryminalnego w toku czynności operacyjnych ustalili, kto mógł być sprawcą rozbojów. Zatrzymany 21-letni mieszkaniec Leska w trakcie przeprowadzonego eksperymentu pokazał, jak dokonał napadów i gdzie ukrył przebranie. Zatrzymano również jego kolegę, który zajmował się sprzedażą skradzionego telefonu. Obydwaj mężczyźni usłyszeli zarzuty odnośnie popełnionych czynów.

## Wiadomości z granicy



### Kradziony w Hiszpanii zatrzymany na granicy w Krościenku

W pierwszy weekend grudnia, w przejściu drogowym w Krościenku, zatrzymano 28-letniego obywatela Ukrainy, który usiłował wywieźć samochód m-ki Mercedes (rok prod.2007) z Polski na Ukrainę. Szacunkowa wartość pojazdu to 70 tys. złotych.

Kontroler Straży Granicznej w trakcie odprawy pojazdu na wyjazd, stwierdził, że w europejskich bazach danych samochod ten figuruje jako poszukiwany na terytorium Hiszpani. Sprawę przekazano do dalszego prowadzenia Komendzie Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych.

Od początku bieżącego roku, w przejściach granicznych Bieszczadzkiego Oddziału SG, zatrzymano 131 samochodów w stosunku do których istniało uzasadnione podejrzenie, że mogą pochodzić z przestępstwa. Wartość zatrzymanych pojazdów oszacowano na łączną kwotę ponad 7 mln złotych.

SERDECZNE  
WYRAZY  
WSPÓŁCZUCIA  
**HENRYKOWI  
GLAZAROWI**

Z POWODU  
ŚMIERCI  
TEŚCIOWEJ

SKŁADAJĄ  
KOLEŻANKI I KOLEDZY  
Z  
SOJUSZU LEWICY  
DEMOKRATYCZNEJ



## Radni powiatowi chcą powrotu pociągu

Ostatnia sesja Rady Powiatu Bieszczadzkiego zdominowała sprawa zawieszenia ruchu na linii kolejowej Zagórz-Chyrow. W sprawie tej burmistrz Ustrzyk Dolnych Henryk Sułuja i starosta Bieszczadzki Krzysztof Gąsior wystosowali pismo do Ministra Infrastruktury Czesława

czasie gdy Ukraina i Polska czynią przygotowania do EURO 2012."

Rada Powiatu Bieszczadzkiego zajęła jednoznacznie stanowisko w który stanowczo sprzeciwia się stałemu zawieszeniu kursowania pociągów komunikacji przygranicznej relacji Jasło- Chyrow- Jasło i Ustrzyki Dolne- Chyrow- Ustrzyki Dolne.

Jak się jednak okazało protest ten nie wywarł na osobach do których był większego wrażenia i połączenie te nie znalazło się w nowym rozkładzie jazdy - PKP Przewozy Regionalne. Spółka podlega bezpośrednio Marszałkowi

Województwa Podkarpackiego, a ten nie widzi potrzeby utrzymywania tej linii. Tak prawdę mówiąc w formie jaką miała ta linia kolejowa ostatnio, nikt nie widzi potrzeby jej istnienia. Kumulowała ona jedynie

Ustrzyki wypadły z tej gry najprawdopodobniej na trwałe.

Starosta Bieszczadzki zaproponował by przez jakiś czas pociąg ten kontrolowali SOK-iści, ale kolej tłumaczy to tym, że mogą oni pilnować pociągu tylko do granicy, zaś wiadomo że najmocniejsze rozkręcanie wagonów ma miejsce po ukraińskiej stronie. Na zachodzie Polski oraz na północy wznawia się ruch na lokalnych trasach kolejowych. Często robią to prywatni inwestorzy bo oni są reformowalni i wiedzą, że to niezły interes. PKP ustaliły sieć przystanków jeszcze za czasów Franciszka Józefa i do tej pory nic w tej sieci nie zmieniły. Pociągi choćby na trasie z Zagórza do Krościenka zatrzymywały się na całkowitym odludziu a omijały gęsto zamieszkane osiedla. Nie dziwi więc, że przegrały walkę z autobusami i prywatnymi samochodami. Tymczasem wiadomym jest, że to najtańsza i najwygodniejsza forma podróżowania. Prędzej czy później ktoś ponownie uruchomi ruch kolejowy na tej linii. Szkoda tylko tego, że przez ten czas degradacji uległa szyny i cała kolejowa infrastruktura. By linię uruchomić trzeba będzie ponownie wyłożyć duże pieniądze. O tym w jak nierealnym świecie żyje w dalszym ciągu kolej świadczy fakt uruchomienie połączenia Lublina z Zagórzem. Z całym szacunkiem dla kolejarского miasteczka, ale jeśli już ktoś z tej linii skorzysta to raczej po to by dojechać do Sanoka, Leska, Polańczyka, Ustrzyk.



Grabarczyka o następującej treści: „Wobec pojawiających się informacji o zamiarze zlikwidowania bądź zawieszenia połączenia kolejowego Zagórz- Chyrow składamy stanowczy protest przeciwko takiej decyzji. Zawieszenie przewozów pasażerskich na tym odcinku doprowadzi do całkowitej likwidacji transportu kolejowego we wschodniej części województwa podkarpackiego, a zarazem do zamknięcia kolejowego przejścia granicznego Krościenko- Chyrow. Funkcjonujące od 1994 r. kolejowe przejście graniczne Krościenko- Chyrow stanowi trwały element systemu połączeń międzynarodowych Słowacja- Polska- Ukraina, a jednocześnie jest jedynym tego typu przejściem polsko- ukraińskim na południe od przejścia Medyka- Mościska, otwierając najkrótszą drogę kolejową z Polski do Rumunii, Bułgarii i innych krajów bałkańskich. Władze samorządowe po obydwu stronach polsko- ukraińskiej granicy od chwili uruchomienia przejścia czynią starania o poszerzenie funkcji o przewozy towarowe. Celem tych zabiegów jest zniesienie barier formalnych dla rozwoju zwykłej współpracy, przede wszystkim gospodarczej, a tym samym zwiększenie rentowności linii... W świetle powyższego wnosimy o podjęcie działań zmierzających do zweryfikowania ewentualnej decyzji Zarządu Przewozów Regionalnych o stałym zawieszeniu połączenia kolejowego Krościenko- Chyrow, ponieważ wprowadzenie jej w życie przyniesie wielce negatywne skutki zarówno obecnie jak i w nieodległej przyszłości, szczególnie w



straty i to dość wysokie. Bowiem do dopłat do przewozów dochodziły jeszcze spore kwoty przeznaczone na remont wagonów demolowanych systematycznie przez przemysłników papierosów. Przewozy Regionalne miały pretensje do celników, że również niszczą wagony, natomiast same nie zabezpieczały się przed tym procederem w żaden sensowny sposób. Znalezione pieniądze na utrzymanie odcinków z Rzeszowa do Jasła oraz z Jasła do Zagórza.

Nic by się więc nie stało gdyby pociąg ten do Ustrzyk dojeżdżał i wracał do stacji docelowej w Zagórz. Jednak kolej woli kasę oddać konkurencji czyli autobusom. Dopóki jakiś grom nie padnie na dyrekcję tej instytucji to kolej w dalszym ciągu będzie kumulować długi, a jedynym remedium dla geniuszy nią kierujących będzie likwidowanie kolejnych tras.

Wiesław Stebnicki



# FUNDACJA BIESZCZADZKIEJ KOLEJKI LEŚNEJ

Projekt budowy kolejki leśnej na trasie Łupków – Cisna powstał w końcu XIX wieku. W 1890 roku powołano przedsiębiorstwo „Kolej lokalna Nowy Łupków – Cisna – Spółka Akcyjna” i przystąpiono do jej budowy o długości 25 km na trasie z Łupkowa do Cisnej – Majdanu. Następnie w 1904 roku przedłużono jej linię o dalsze 12 km z Cisnej przez Smolnik do Kalnicy i z Cisnej do Beskidu, z odgałęzieniem z Majdanu do Roztok Górnych o długości 6 km. Głównym celem budowy kolejki był wywóz drewna z niedostępnych terenów Bieszczadów.

W roku 1923 wybudowano kolejny odcinek linii kolejki z Rzepedzi przez Prełuki, Duszatyn do Mikowa o długości 12 km i odgałęzienie w Prełukach o długości 1,7 km.

Dopiero w 1959 roku połączono istniejące linie wybudowanym odcinkiem z Mikowa do Smolnika i całość linii przedłużono o odcinek z Kalnicy przez Smerek, Wetlinę do Moczarnego, wiążąc w ten sposób bazę surowcową wybudowanego Kombinatu Drzewnego w Rzepedzi. Od lat 70 – tych z kolejki korzystali nie tylko mieszkańcy okolicznych wsi ale i turyści, których liczbę określano nawet na około 30 tysięcy rocznie.

W tym układzie kolejka funkcjonowała do 1991 roku. Następne lata przyniosły jej likwidację na większości odcinków, ze względów ekonomicznych, by w 1994 roku całkowicie zaniechać jej eksploatacji. Trasę kolejki przed całkowitą fizyczną likwidacją uratował fakt wpisania jej w dniu 26 listopada 1992 roku do rejestru zabytków. W oparciu o jej tabor utworzono w Majdanie „Skansen bieszczadzkiej kolejki leśnej”, który ze względów finansowych został w 1993 roku zlikwidowany.

## Powstaje Fundacja Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej

Po zaprzestaniu działalności kolejki na trasach i stacji zapanowała cisza.

Tory zaczęły rdzewieć a mieszkańcy Cisnej nie wierzyli już, że kiedykolwiek odjedzie stąd jakikolwiek pociąg.

Turyści zawracali ze stacji w Majdanie czasami bardzo źle wyrażając się o „nowych czasach”, które przyniosły ze sobą likwidację PGR-ów, Igłopolu, zakładów no i Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej jako atrakcji i miejsc pracy.

Grupa miłośników kolejki podjęła się przy-

gotowania Statutu oraz niezbędnych dokumentów i złożenia wniosku o rejestrację Fundacji Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej.

Określono główne cele fundacji a w tym:

- utrzymanie w ruchu zabytkowej, wąskotorowej kolejki Bieszczadach, co przyczyni się do poprawy stanu środowiska naturalnego w Międzynarodowym Rezerwacie Biosfery „Karpacie Wschodnie”,
- aktywizacja turystyczno-gospodarcza gmin Cisna i Komańcza,
- realizacja programu zagospodarowania trasy kolejki i jej ochrony jako zabytku.

Ustanowioną w dniu 16 kwietnia 1996r. przez Tadeusza Wrone, Stanisława Juchę, Jadwigę Denisiuk, Stanisława Kubitę, Grzegorza Chandochę, Andrzeja Prugara, Mariana Zaborowskiego, Stanisława Kowalewskiego, Wójmira Wojciechowskiego, Bożenę Zajdel, Władysława Świątlickiego, Stanisława Werwińskiego, Zbigniewa Niewiadomskiego i Barbarę Warchoł Fundację Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Wydział XVI Gospodarczy Rejestrowy postanowił w dniu 23 lipca 1966 roku wpisać ją do rejestru fundacji pod numerem 4910.



Kominiarz – na szczęście – na wznowieniu działalności Bieszczadzkiej Kolejki

Decyzją Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z 29.10.1996 r. przekazano w użytkowanie Fundacji Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej grunty wraz z istniejącymi na nich budynkami i budowlami, maszynami i urządzeniami, środkami trwałymi i pozostałymi składnikami majątkowymi własności Skarbu Państwa.

Nieczynna od wielu miesięcy kolejka wymagała już kosztownych remontów głównie torowisk i nasypów, by mogła być od nowa dopuszczona do przewozu osób.

Wniosek złożony do Ministra Finansów o przyznanie z rezerwy Budżetu Państwa dotacji został pozytywnie zaopiniowany przez 2 Komisje Sejmowe obradujące w Ustrzykach Górnych i Fundacja otrzymała na uruchomienie odcinka z Majdanu do Przyszlupia dotację w wysokości 500 tys. złotych.

W wyniku ogromu starań członków Rady Fundacji i Zarządu, życzliwości i pomocy dyrekcji Wschodniej DOKP w dniu 4 lipca 1997 roku uruchomiono kolejkę na odcinku Majdan – Przyszlup. W tym pierwszym sezonie przewiozła 24 tysięcy turystów utwierdzając członków Rady Fundacji i Zarządu w przekonaniu, że ich starania i wysiłki dobrze służą turystom i środowisku będą także w przyszłości. W 1998 roku dysponując zaledwie 8 wagonikami i 3 lokomotywami spalinowymi Lyd2 uruchomiono przewozy na odcinku Majdan – Wola Michowa.

Kolejne lata działania Fundacji to, stały wzrost liczby korzystających z kolejki turystów, stworzenie kolejowej infrastruktury na stacji Majdan (parking, ogrodzenie, oświetlenie, utwardzenia, wiaty), remont i adaptacja zabytkowego magazynu na biuro, salkę muzealną, na poddaszu ogólnodostępne pokoje gościnne, bieżące remonty torowisk (wymiana podkładów i szyn) oraz mostów i wiaduktów, zakupy i remonty taboru (wagonów, lokomotyw spalinowych).

Najcenniejszym zabytkiem wśród taboru jest parowóz „Las”. Jest to jedyny w Polsce sprawny technicznie i eksploatowany egzemplarz wyprodukowany w 1956 roku w Zakładach im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie.

Od 1 lipca 2009 roku wydłużono trasę z Woli Michowej do Smolnika. W ostatnich 5 latach Bieszczadzka Kolejka Leśna przewozi średnio od 50 do 65 tysięcy pasażerów (w 2009 r. – 68 tysięcy pasażerów).

Utrzymanie dla kolejki głównej funkcji osobowego przewozu turystycznego nie wyklucza możliwości wykorzystania jej do przewozów towarowych, o ile takie zapotrzebowanie wystąpi.

Wykluczono możliwość uruchomienia trasy kolejki na odcinku przebiegającym przez teren Bieszczadzkiego Parku Narodowego – doliny Moczarnego objętej ścisłą ochroną rezerwatową.





## Bieszczadzka Kolejka Leśna główną atrakcją turystyczną

## Priorytety, cele strategiczne i kierunki działań.

Trasa kolejki przebiega przez szereg miejscowości gminy Cisna i Komańcza tj. tereny o wysokich walorach przyrodniczych i krajoobrazowo – kulturowych, objętych różnymi formami ochrony prawnej (Bieszczadzki Park Narodowy z otuliną, Ciśniańsko – Wetliński Park Krajoobrazowy, Wschodnio – Beskidzki Obszar Chronionego Krajoobrazu.

Mając na uwadze istniejącą bazę obsługi ruchu turystycznego oraz prognozując w najbliższych latach jego wzrost należy uwzględnić szereg działań, które pozwolą na podniesienie atrakcyjności kolejki bieszczadzkiej. W tym celu w 2005 roku opracowana została na zlecenie Fundacji Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej profesjonalna „Strategia Rozwoju Bieszczadzkiej Kolejki



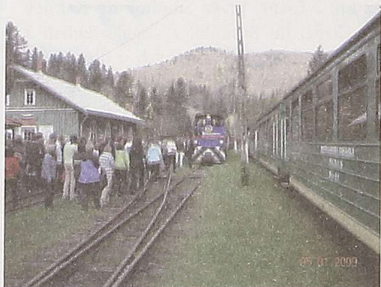
W jej pobliżu znajduje się rezerwat „Zwierzło” (osuwickowe Jezioro Duszałyńskie), „Gołoborze” (naturalne rumowisko skalne piaskowca), „Olszyna łęgowa w Kalnicy” (górski las łęgowy), „Sine Wiry” (przełom Wetliny), „Przełom Oslawy pod Duszatynem” (malownicze zakole rzeki).

Teren, przez który biegnie trasa kolejki znajduje się w granicach Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery „Karpaty Wschodnie” w „Euroregionie Karpackim”. Stwarza to możliwość lokalizacji na tych terenach innych form turystyki, wypoczynku i rekreacji w miarę zaistniałych potrzeb. Od 2007 roku szlakiem wyznaczonym przez torowisko kolejki od Wetliny do Woli Michowej odbywają się bieszczadzkie biegi narciarskie Szlakiem Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej „Od Niedźwiedzia aż do Kija” – wielka ogólnopolska impreza narciarska.

Zakłada się powiązanie infrastruktury turystycznej, typu szlaki turystyki pieszej, konnej, rowerowej, motocyklowej, samochodowej z przewidywanymi stacjami kolejki, celem możliwości łączenia różnych form zwiedzania terenu.

Powiązania kolejki z lokalizacją bazy noclegowej, usługowej i rezerwą terenów pod jej rozbudowę, zwiększając dostępność i atrakcyjność turystyczną tego unikalnego przyrodniczo i krajoobrazowo terenu.

Leśnej”. Zawiera ona na do roku 2015 i lata następne priorytety, określa strategiczne działania Fundacji a także sugestie działań dotyczących szerokiego otoczenia trasy kolejki. Zakłada zrównoważony rozwój bazy turystycznej, podniesienie jej standardów i zwiększanie ilości miejsc. Jest to ciekawe i pożyteczne opracowanie do wykorzystania przez wiele podmiotów działających w Gminie Cisna i Komańcza.



Stanisław Jucha





# Kolorowy Świat Dziecka

**PROMOCJA GWIAZDKOWA**  
Do końca roku  
- 10% na zabawki i odzież!  
(szczegółowo w naszych sklepach)

Kolorowy Świat Dziecka zaprasza na udane zakupy  
świąteczno-noworoczne!  
Polecamy akcesoria (grzechotki, butelki, smoczki, itp.)  
z rabatem **15% + 5%** dla posiadaczy  
Karty Stałego Klienta!

Zapraszamy do naszych sklepów:  
- przy ul. Korczaka  
- nowo otwarty Salon przy ulicy Szkolnej 2

## CENTRUM UBEZPIECZEŃ

ul. 29 Listopada 2, 38-700 Ustrzyki Dolne  
(1 piętro, budynek „EDEN” - obok PZU)



**NAJWIĘKSZY WYBÓR FIRM UBEZPIECZENIOWYCH NA USTRZYCKIM RYNKU!**

>> UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE, OSOBOWE, MAJĄTKOWE <<

- ✓ NAJTAŃSZA OFERTA DLA MŁODYCH KLIENTÓW
- ✓ ZNIŻKI DLA ROLNIKÓW
- ✓ DLA KLIENTÓW PO 35 ROKU ZNIŻKA BEZ ZAŚWIADCZEŃ W WYSOKOŚCI 60%

**(13) 471 10 90 (13) 491 22 62**  
**6 6 0 4 8 2 5 7 1**



# Bieszczadzka Drużyna Bartoszowa ZHP w Polanie

Wracam z Zamku Kasztelańskiego nad Sołą w Oświęcimiu i nucę pod nosem parafrazując pieśń legionową do własnych potrzeb: To my pierwsza bieszczadzka, rycerska gromada... Komenda hufca zorganizowała na zamku wystawę pt. „Mam szczerą wolę – dzieje oświęcimskiego harcerstwa”. Śnieg zgrzypi pod butami. Harcerze z hufca ZHP w Oświęcimiu przygotowują się do wigilii na Rynku miasta, wówczas przekażą zebranym Betlejemskie Światło Pokoju. To już koniec 2010 r. Przywołuję wspomnienia. Na początku mijającego roku przy Salezjańskiej Szkole w Polanie powstała (została zarejestrowana) drużyna ZHP. Zastęp rekrutujący się z chłopców i dziewcząt w wieku od 10 – 15 lat, w liczbie 16 osób – rozpoczął okres próbny w październiku 2009 roku i z tendencją rozwojową realizował program przez siedem miesięcy. Ukoronowaniem próby był zlot z okazji 100 lecia ZHP w Woli Rzeczyckiej (Stalowa Wola), gdzie nasza drużyna brała czynny udział a druhowie złożyli przyrzeczenia i otrzymali harcerski krzyż.

Po raz pierwszy o skautingu rozmawialiśmy w Polanie podczas ferii zimowych w 2007 r. Wtedy to prezentowaliśmy film z wakacyjnej akcji skautowej zorganizowanej przez Salezjański Ruch Skautowy w Borach Tucholskich. Podobało się. Potem były jakieś zabawy, podchody. Ale iskrą bezpośrednią, która wznieciła ten płomień było bardzo anegdotyczne szkolne wydarzenie. Podczas jednej z przerw zauważyłem, że kilku młodzieńców zmusza innych do robienia wojskowych „pompek”. Jest przemoc w szkole – pomyślałem wówczas. Całą ekipę zabrałem „na dywanik” do gabinetu dyrektora. Z rozmowy wyniknęło, że



uczniowie bawili się w wojsko i fascynuje ich musztra. Wówczas zaproponowałem sobotnią zbiórkę na temat skautingu. Przyszło dziecięciu.

Sama idea zainteresowania harcerstwem wśród młodych ludzi w Polanie ma kontekst szerszy. Na podkarpaciu został jakiś szacunek, nostalgia do etosu jaki rozbudził ZHP w latach 70-tych poprzez legendarną już dziś: „Operację Bieszczady”. Do dziś można jeszcze spotkać w przeróżnych zakątkach bieszczadzskich stanic harcerskie – te czynne a także te jak skanseny z minionej epoki. Dlatego w tym regionie Polski dzieci wychowywane są w duchu pozytywnej akceptacji dla skautingu. Mama lub tato w wielu rodzinach przynajmniej się do harcerskich wspomnień z młodości. To tu to tam w domowych zakamarkach można znaleźć stary chlebak, manierkę lub harcerski pas. Ważnym i istotnym elementem tworzącym przyjazne dla ruchu lobby jest wysoka na podkarpaciu świadomość narodowa i patriotyczna, która z zasady konweniuje z ideą harcerstwa. Kulturowy wpływ dawnego Lwowa mocno odcisnął polskie piętno na okolicach Polany.

Po dogłębnym zbadaniu historii naszego regionu oraz określeniu charakteru obec-

nej drużyny, Rada Drużyny podjęła uchwałę o przyjęciu nazwy: *Bieszczadzka Drużyna Bartoszowa ZHP*. Komendant Hufca ZHP w Ustrzykach Dolnych nadał drużynie nr 1. Czerpiąc inspirację z monografii historycznej autorstwa dr Teofila Wojciechowskiego p.t.: Polana, wieś bieszczadzka, Rada postanowiła naśladować pradawne zalety tych ziem. W opracowaniu znajdujemy informację o istnieniu w Polanie drużyny bartoszewskiej (s. 96); nawiązanie do niej jest ukłonem w stronę tradycji patriotycznej naszej miejscowości a także komponuje się ze stuletnią historią ruchu skautowego na polskich ziemiach.

„Drużyny Bartosze” – była to organizacja patriotyczna utworzona przez młodzież z grupy Rzeczpospolita w 1908 we Lwowie z inicjatywy Wawrzyńca Dayczaka.

Członkowie Drużyn Bartoszewskich wywodzili się z lwowskiej młodzieży studenckiej pochodzącej ze wsi, także z terenów Galicji wschodniej. W 1914 liczyły 280 drużyn, tzw. bartoszewskich i ponad 7 tys. członków. Na przełomie lipca i sierpnia 1914 połączyły się z Polowymi Drużynami Sokoła pod egidą Centralnego Komitetu Narodowego we Lwowie. Członkowie

Drużyn Bartoszewskich weszli w skład powstających formacji wojskowych, uczestnicząc w I wojnie światowej oraz w wojnie polsko-ukraińskiej i polsko-radzieckiej.

W oparciu o logo noszone przez członków Drużyn Bartoszewskich (biały orzeł na czerwonym tle z niebieską obwódką) została wykonana naszywka na mundur naszej drużyny.

Uwzględniając położenie naszej miejscowości oraz możliwości realizowania zadań i celów ZHP, drużyna w Polanie chce rozwijać się zdobywając sztukę życia w tajemnicy współodczuwania przyrody i człowieka. Patrząc w przeszłość regionu, w poszanowaniu miejsc i przyrody oraz przez ciekawość świata i twórczego kreowania przyszłości obywatelskiej, Drużyna pragnie odnaleźć własną drogę. Po roku od tych twórczych wydarzeń pragnę Wam, drodzy dziewczęta i chłopcy, którzy byliście inicjatorami tego przedsięwzięcia, tubalnym rozkazem jako wasz pierwszy drużynowy, przypomnieć, że postawiliśmy sobie za cel poprzez zajęcia inspirowane głównie pomysłami młodych (i najmłodszych) druhów, wychować się do szlachetnej postawy: Dobrego Człowieka, Dobrego Obywatela, Dobrego Chrześcijanina. Obiecaliśmy, że pragniemy nauczyć się odpowiedzialności za siebie i drugiego człowieka czerpiąc ideały człowieczeństwa z Ewangelii. A wierni prawu harcerskiemu będziemy realizować nasze ideały przez całe życie.

Ks. pwd. Krzysztof Rodzinka



# Józef Folcik Managerem Roku 2010

Józef Folcik, dyrektor PGE Energia Odnawialna S.A. Oddział w Solinie został uhonorowany tytułem „Manager Roku 2010”. Uroczyste wręczenie statuetki z rąk wojewody podkarpackiego Małgorzaty Chomyczy, przewodniczącej sejmiku wojewódzkiego Teresy Kubas - Hul i członka zarządu województwa podkarpackiego Sławomira Miklicza odbyło się 14 grudnia br. w Dworze Kombornia.



Konkurs jest organizowany przez Centrum Promocji Biznesu w Rzeszowie przy współpracy z wojewodą podkarpackim oraz marszałkiem województwa podkarpackiego. Statuetki i wyróżnienia otrzymały w tym roku najaktywniejsze gospodarczo przedsiębiorstwa z terenu województwa podkarpackiego. Kapituła konkursu przyznała również prestiżowy tytuł Managera Roku. W wyborze tym brano pod uwagę m.in.: kwalifikacje, przebieg dotychczasowej kariery oraz osiągnięcia zawodowe kandydatów na managera roku, wyniki ekonomiczne prowadzonej firmy, jej potencjał rozwojowy, a także pozycję na rynku. W tegorocznej edycji konkursu kapituła przyznała ten zaszczytny tytuł dyrektorowi

PGE Energia Odnawialna S.A. Oddział w Solinie, Józefowi Folcikowi.

*– To dla mnie ogromne wyróżnienie, ale też potwierdzenie tego, że warto być zaangażowanym w swoją pracę, warto kierować się społeczną odpowiedzialnością biznesu i zasadami fair play, a osiągnięcie sukcesu są nie tylko moim osobistym zadowoleniem, ale są również dostrzegane przez innych. Ten tytuł jest również nagrodą i wyróżnieniem dla wszystkich moich współpracowników, którzy ciężko pracują na dobre wyniki finansowe firmy, jej rozwój i osiągane sukcesy – powiedział Józef Folcik, dyrektor PGE Energia Odnawialna Oddział w Solinie.*



Józef Folcik jest mgr inż. Ekonomii i Zarządzania oraz absolwentem podyplomowych studiów menadżerskich. Obecnie jest dyrektorem Oddziału Polskiej Grupy Energetycznej Energia Odnawialna w Solinie. Wcześniej był m.in.: prezesem Spółdzielni Usług Przemysłowo-Budowlanych w Hoczwi, dyrektorem generalnym Urzędu Wojewódzkiego w Krośnie, prezesem zarządu Rafinerii Jasło S.A. późniejszej LOTOS Jasło S.A. i wiceprezesem AUTOSAN S.A.

Józef Folcik jest autorem wielu analiz, raportów i koncepcji przygotowywanych dla krajowego sektora energetycznego, projektów prywatyzacyjnych i restrukturyzacyjnych przyjętych przez Ministerstwo Skarbu Państwa i skutecznie realizowanych po dzień dzisiejszy przez wiele firm. Jego odnoszone sukcesy w poszczególnych firmach były doceniane i wielokrotnie nagradzane przez niezależne organizacje krajowe.

Uwielbia trudne wyzwania, zmiany na lepsze i konsekwencję w działaniu.

## Zbiórka darów dla dzieci powodzi i schroniska dla zwierząt „Kundelek”

W październiku zakończyła się akcja charytatywna „Wyprawka dla Żaka” Celem akcji była zbiórka pomocy dydaktycznych dla dzieci z obszarów powodziowych naszego województwa. Podsumowanie Finału Akcji odbyło się w Zarządzie Rejonowym PCK w Ustrzykach Dolnych, w którym uczestniczył Dyrektor SP ZOZ i Prezes Zarządu Rejonowego PCK Pana Marceli Kuca oraz koordynatorowie akcji i uczniowie reprezentanci biorącej w Akcji szkoły. Podczas spotkania swoje podziękowanie Pan Prezes skierował do wszystkich uczestników akcji: uczniów, rodziców, nauczycieli dzięki którym zebrano bardzo duże ilości pomocy dydaktycznych. Inicjatorem i koordynatorem akcji była p. Beata Maciołek nauczycielka ZSP nr1 w Ustrzykach Dolnych.

Udział placówek oświatowych powiatu bieszczadzkiego

1. SP Równia – koordynator p.Celina Kucab
2. SP Krościenko – koordynator p. Jolanta Wróżyło
3. SP Czarna – koordynator p. Walentyna Jachimowicz
4. Gimnazjum Czarna – koordynator p.Jacek Bihun
5. SP Łodyna – koordynator Dyrektor i Rada Pedagogiczna
6. ZSL Ustrzyki Dolne– koordynator p.Mariola Pęziół, Elżbieta Mach

7. ZSP nr1 Ustrzyki Dolne – koordynator p. Beata Maciołek zaangażowanie i udział nauczycieli kształcenia zintegrowanego kl. I-III
8. SP Hoszów – koordynator p. Barbara Makulińska-Dec
9. Andrzej Susik i wspólnicy „Betonstal” F.H.U Ustrzyki Dolne
- 10.Szkolne Koło PCK ZSPNSS Nr2 Ustrzyki Dolne – koordynator p. Elżbieta Dadej
- 11.Klasa Va ZSPNSS Nr2 Ustrzyki Dolne – koordynator p. Aldona Kunasz

Udział uczniów w akcji z danych szkół był tak duży, że nie można podać konkretnej liczby uczestników. Napewno w Akcji uczestniczyło nie mniej niż 500 dzieci i młodzieży.

Natomiast 10.12.2010r zakończyła się kolejna Akcja tym razem skierowana do podopiecznych Schroniska „Kundelek” w Rzeszowie. Jest to już kolejna zbiórka artykułów żywnościowych, kocy, karmy dla zwierząt ze Schroniska. Akcję prowadziła p. Beata Maciołek. Duża liczba dzieci ze świetlicy szkolnej oraz uczniowie, szczególnie klasy VIa zgromadzili duże ilości smakołyków dla zwierząt. Do Akcji włączyli się rodzice, to dzięki nim dzieci mogli pomóc porzucanym zwierzętom ze Schroniska.



# „Program aktywizacji społecznej w Powiecie Bieszczadzkim”


W dniu 14 grudnia 2010 r. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ustrzykach Dolnych zorganizowało konferencję podsumowującą realizację w 2010 r. projektu systemowego pn. „Program aktywizacji społecznej w Powiecie Bieszczadzkim” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VII Podziałanie 7.1.2).

Celem konferencji było podsumowanie osiągniętych rezultatów ze szczególnym uwzględnieniem korzyści dla uczestników projektu. Działaniami projektowymi objęte zostały dwie grupy osób tj. 10 osób niepełnosprawnych (5 kobiet, 5 mężczyzn) oraz 10 wychowanków rodzin zastępczych (5 kobiet, 5 mężczyzn). Uczestnicy projektu skorzystali z następujących form wsparcia:

- treningi kompetencji i umiejętności społecznych,
- spotkania grup samopomocowych,
- indywidualne i grupowe doradztwo zawodowe,
- kursy i szkolenia zawodowe,
- turnusy rehabilitacyjne.

W konferencji udział wzięli uczestnicy projektu, wszystkie osoby zatrudnione do jego realizacji oraz przedstawiciel Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych - Pani Iwona Woch, która uroczystie wręczyła uczestnikom projektu zaświadczenia o ukończonych przez nich kursach zawodowych. Projekt „Program aktywizacji społecznej w Powiecie Bieszczadzkim” realizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie stanowi dowód, że pomoc jakiej udziela ta instytucja rozwija się wraz z potrzebami klientów przede wszystkim zmierzając do ich aktywizacji zawodowej i społecznej.

Przygotowało: PCPR



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO

**PROGRAM AKTYWIZACJI SPOŁECZNEJ  
W POWIECIE BIESZCZADZKIM**

Projekt realizowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Ustrzykach Dolnych  
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja Integracji Społecznej.

**Działanie 7.1**  
**Podziałanie 7.1.2**

**Cel:**

**Uczestnicy:**


- ✓ osoby niepełnosprawne,
- ✓ wychowankowie rodzin zastępczych powyżej 15 roku życia.

**Rodzaj pomocy:**

- ✓ zajęcia w samopomocowej grupie wsparcia
- ✓ turnusy rehabilitacyjne
- ✓ treningi kompetencji i umiejętności społecznych
- ✓ indywidualne i grupowe zajęcia wspierające z doradcą zawodowym
- ✓ szkolenia/kursy zawodowe dobrane na podstawie predyspozycji i indywidualnych potrzeb uczestników projektu

Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie.

Zdobycie umiejętności zawodowych i społecznych w zakresie poruszania się na rynku pracy przez kobiety i mężczyzn biorących udział w projekcie



**Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie**  
**ul. Belska 22, 38-700 Ustrzyki Dolne**

## Mapa Kultury

W dniu 1 grudnia 2010 r. odbyło się oficjalne, uroczyste otwarcie serwisu

Mapa Kultury – internetowej mapy kulturalnej Polski (<http://mapakultury.pl/>).

Właścicielem serwisu jest Narodowe Centrum Kultury w Warszawie.

Serwis został podzielony na trzy bloki tematyczne: Ludzie, Miejsca, Klimaty.

Każdy po zarejestrowaniu się ma możliwość umieszczenia materiałów o tematyce z zakresu kultury (wydarzenia, festyny, szkolenia), opisanie miejsc wartych odwiedzenia, wskazania ciekawych obiektów krajoobra-

zowych oraz architektonicznych. Materiały mogą mieć formę: pliki audio, teksty, filmy, zdjęcia, animacje, grafika.. Korzyści z rejestracji to: dodawanie nowych wpisów, komentowanie, wytyczenie własnego szlaku.

Ponad 70 lat temu wybitna szwedzka pisarka – laureatka Nagrody Nobla Selma Lagerlöf wypowiedziała znamienne słowa które do dnia dzisiejszego nic nie straciły na aktualności: „Kultura – to co zostaje, kiedy zapomnisz wszystko, czego się nauczyłeś”.

Mirosław Fedoryszak

## Radni

Wybory samorządowe to okres wzmożonej aktywności politycznej kandydatów na radnych, burmistrzów, wójtów, prezydentów miast. W większości przypadków „najlepsi” zostali już wybrani. Vox populi zdecydował kto nami będzie rządził.

Po wszystkich formalnościach, uroczystościach zaczyna się zwykła proza życia – praca społeczna. Najlepiej by było żeby „wybrańcy” wiedzieli wszystko, znali się na wszystkim, byli wybitni w każdej sprawie. Ciekawym pomysłem dotyczącym dokształcania, prezentowania ciekawych tematów społecznych

jest publikacja na stronie Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej (<http://www.frdl.pl/>) dostępna w formie elektronicznej pt.: „ABC samorządu terytorialnego – poradnik nie tylko dla radnych” (<http://www.frdl.pl/main/poradnik.htm>). Uczniowie, studenci, obywatele, „lokalni wybrańcy” mogą się wiele dowiedzieć o samorządzie. Pozycja stanowi dobry wstęp do pogłębiania wiedzy samorządowej.

Mirosław Fedoryszak



## Damian Przybyła piłkarz nie tylko wirtualny

Właściciel telefonii komórkowej 36 i 6 od pewnego czasu organizuje rozgrywki Ligi Cyber – Sport w piłce nożnej o mistrzostwo Polski. Eliminacje składają się z dwóch faz i rozgrywane są w Internecie. Pierwsza faza odbyła się przed wakacjami i składała się z czterech tur eliminacji. Miały one wyłonić 32 zawodników, którzy zagrali w drugiej fazie. Pojedynki te zawodnicy toczyli także w Internecie. W końcu wyłoniono 16 zawodników, których czekał finał w Warszawie w galerii Złote Tarasy. Jak się okazało jednym z finalistów został Damian Przybyła z Ustrzyk Dolnych. Damian był niezłym wirtualnym piłkarzem, ale nie miał pewności co do swoich szans w finałowej rozgrywce. Ponadto trochę stresu kosztowało go dotarcie nocnym busem do stolicy.

Jak okazało się na miejscu zawody te to nie jakaś niszowa impreza dla wtajemniczonych. Wielką Galę Cyberareny 36 i 6 w Fan Zone i na Sali kinowej Złotych tarasów odwiedziło przez 10 godzin trwania imprezy blisko 10 tysięcy zawodników, fanów, kibiców i widzów. Potwierdziło to fakt iż cyber piłka inaczej mówiąc gaming to już nie niszka, a poważna dyscyplina.

16 finalistów podzielonych zostało na cztery grupy po czterech zawodników. Z każdej grupy awansowało do ścisłego finału po dwie osoby. Dalej grano już systemem play-off, czyli do kolejnej fazy przechodzili zwycięzcy pojedynków. Na zwycięzców czekały nagrody pieniężne i rzeczowe. Nie były one może zbyt wysokie, ale jak powiedział mi Damian są już w Polsce tacy gracze, którzy mogą z takiego e-sportu żyć. Damian prócz nagród rzeczowych otrzymał za drugie miejsce czek na 1000 zł. Jak twierdzi na razie zajmuje się tym sportem amatorsko, bo najważniejsza w tej chwili jest nauka, ale w przyszłości kto wie?

Damian jest niezwykle skromnym chłopcem i nie wychwalał się swoim sukces-



em. Ja dowiedziałem się o tym całkiem przypadkiem.

Pisząc o sukcesie Damiana w Warszawie warto dodać, że prócz wirtualnej piłki gra on w tą prawdziwą w drużynie Bieszczad z Ustrzyk Dolnych. Gra całkiem dobrze, a mając w pamięci to jak dobrym zawodni-

kiem był w drużynie Bieszczad jego wujek Krzysiek Szot również Damianowi może się udać osiągnąć i w prawdziwej piłce sukcesy na miarę tego wirtualnego w Warszawie.

/steb/



USA

Ustrzycka Scena Alternatywna

Aktualności – Koncerty  
Wydarzenia – Zdjęcia  
MP3 & Video – Wywiady  
Artykuły – Forum

[www.USA.scena.biz](http://www.USA.scena.biz)

## To jest miejsce na Twoją reklamę!

- STRONA 1 (NAD WINIETĄ) - **2,00 zł / cm<sup>2</sup>**
- STRONA 1 (NA DOLE STRONY) - **1,5 zł / cm<sup>2</sup>**
- STRONY KOLOROWE (WEWNĄTRZ NUMERU) - **1 zł / cm<sup>2</sup>**
- STRONY KOLOROWE (OSTATNIA STRONA) - **1,5 zł / cm<sup>2</sup>**
- STRONY CZARNO-BIAŁE (WEWNĄTRZ NUMERU) - **0,7 zł / cm<sup>2</sup>**

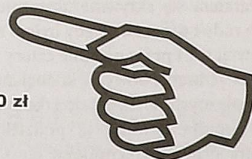
- NEKROLOG - MODUŁ 9 CM (SZEROKOŚĆ) × 5 CM (WYSOKOŚĆ) = 45 CM<sup>2</sup> - **20,00 zł**
- OGŁOSZENIA DROBNE (DO 20 SŁÓW) - **BEZPŁATNIE!**

MATERIAŁY PROMOCYJNE - 1 STRONA - **150 zł**

PRZY OPŁACENIU DODATKOWYCH 10% REKLAMA ZOSTANIE UMIESZCZONA W INTERNETOWYM WYDANIU **Naszych POŁONIN**.

W PRZYPADKU ZLECENIA KILKUKROTNEJ EMISJI REKLAM - **DUŻE RABATY!**

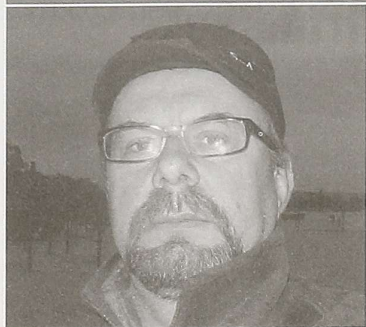
SZCZEGÓŁOWY CENNIK ORAZ DOSTĘPNE MODUŁY ZNAJDUJĄ SIĘ NA STRONIE: [www.naszepononiny.pl/cennik](http://www.naszepononiny.pl/cennik)





# Moim zdaniem

## POWYBORCZE PORACHUNKI



Kolejne wybory samorządowe mamy za sobą. Wydawać by się mogło, że w lokalnej polityce nastąpi teraz cisza, która potrwa do następnej kampanii wyborczej. Niestety liczba rozgoryczonych wynikiem wyborczym jest tak wielka, że fora internetowe aż grzeją się od jak zwykle anonimowych rzecz jasna opinii. Ludzie ci już dzisiaj chcieli by zorganizować kolejne wybory, bo dla nich jakikolwiek wynik niezgodny z ich zdaniem jest manipulacją, wyborczym oszustwem, działaniem wiadomych sił. Na szczęście są też i tacy, którzy mimo kolejnej wyborczej porażki, przyjmują ją z uśmiechem, twierdząc że takie jest widocznie ich wyborcze poparcie. Są też i tacy, którzy porównują liczbę osób które obiecały im swój głos z głosami które otrzymali i nadziwić się nie mogą, że wynik jest tak mocno rozbieżny. To przeważnie ci, którzy w wyborczej walce zmierzli się po raz pierwszy. Z czasem bowiem przychodzi otrzeźwienie i wiedzą już iż obietnice nigdy nie współgrają z prawdziwym wynikiem.

Jak oceniam swój wynik wyborczy ja osobiście. No cóż, może nie jako rewelacyjny ale całkiem przyzwoity. Wchodząc po raz pierwszy do rady powiatu zebrałem coś około 100 głosów, cztery lata później było ich około 120, a teraz 160. Wynik rośnie, choć może nie tak szybko jakbym chciał, ale widocznie to na tą chwilę tak jestem przez wyborców oceniany. Swoją drogą składam wszystkim tym, którzy mi zaufali serdeczne podziękowania. Moi wyborcy mogą być pewni, że głosu nie zmarnowali. Od zawsze starałem się aktywnie uczestniczyć w pracach rady i to zarówno gdy byłem radnym opozycji jak i przez ostatnie cztery lata gdy byłem jednoosobowym koalicyjantem BSS i Niezależnych. Oczywiście jako osoba publiczna opinie o mnie są podzielone. Mam sporą grupę zwolenników, ale i też sporą grupę przeciwników. Jeden z nich pozwał mnie ostatnio do sądu za to, że pomówiłem internetowego opluwacza, którym jak się okazało był on osobiście. To koszt bycia osobą rozpoznawalną. Także

fora internetowe odmawiają mnie od czci i wiary. Sporo osób, kiedyś uznawało mnie za ludowego trybuna, który zmarnuje życie na dowalaniu władzy, oczywiście bez względu na to jaka ona by była. Jest bowiem grupa ludzi, która tak naprawdę niczego dobrego nie chce zrobić, a jedynie przez zazdrość i nienawiść pragnie komuś dowieść. Otóż ci ludzie nie mogą stolerować tego, że siadłem z tą władzą po jednej stronie. Jak wcześniej mnie kochali tak teraz z chęcią by mnie zabili. A przecież wtedy gdy mnie kochali, gdybym przypadkiem władzę zdobył też zaczęli by mnie opluwać. Ot z takim typem ludzi muszę się zmagać.

Ale tyle o mnie bo felieton ten to nie „Plastusiowy pamiętnik”. Pora spojrzeć pobieżnie na powyborczy pejzaż. W powiecie bieszczadzkim triumfowało BSS, które zdobyło 8 mandatów. Triumf jednak nie jest ogromnym biorąc po uwagę moc kampanii wyborczej. Jednak wcześniej BSS dogadał się co do koalicji powyborczej z Przyjazydami Bieszczadami i ma mocne 10 mandatów w radzie, cały zarząd oraz przewodniczącego i zastępcę rady. Opozycja dysponuje 5 mandatami, choć mogła mieć przynajmniej o jeden więcej. Zgubiła ją chyba znów zbyttna przebiegłość. Tworzenie kilku komitetów wyborczych było dobre cztery lata temu przy blokowaniu list, teraz patrząc choćby na BSS był to błąd. Wystarczy zsumować głosy dwóch prawicowych komitetów w mieście by dojść do wniosku, że było to więcej głosów niż dostał BSS. Tymczasem BSS ma trzy mandaty, a prawica dwa. W gminie stworzenie jednej listy przez prawicę niczego by nie zmieniło. Zaś w górach tylko 20 głosów brakło Przyjaznym Bieszczadom by zabrać mandat prawicy. Widać więc wyraźnie, że gra na dwie listy to porażka prawicy.

W mieście Henryk Sułaja nie miał z kim walczyć, walczył więc o jak największą liczbę głosów. Udało mu się to bo zdobył ponad 70% tych ważnie oddanych. Dziwiła wszystkich postawa innych komitetów. Bowiem ani prawica, ani Przyjazne Bieszczady nie wystawiły kontrkandydatów. O ile można zrozumieć Przyjazne Bieszczady, które szły praktycznie w koalicji z BSS, to już prawicy zrozumieć się nie da. Nie wystawiając kontrkandydata przyznała się po prostu do swojej słabości. Przecież kandydat na

burmistrza konsoliduje też wyborców głosujących na radnych do powiatu. To kolejny błąd miejscowej prawicy.

Niespodzianki wyborcze. Niewątpliwie pokonanie przez kandydata BSS i Przyjaznych Bieszczad frakcji leśników w gminie Lutowiska. Krzysztof Mróz wygrał z ogromną przewagą nad Feliksem Dudką. Ludzie z Lutowiska mają widocznie dość dyktatu miejscowego nadleśniczego, który rządził leśnikami w nadleśnictwie, a zarazem trzymał ich też w karbach w radzie gminy jako jej przewodniczący. Kolejna niespodzianka to zejście ze sceny Niezależnych. Wprawdzie Julek Czarnecki i Rysiek Długi są w radzie miasta i brak ich przedstawicieli w radzie powiatu. Niespodzianka In minus jest też brak kontrkandydatów do rady gminy Olszanica w kilku okręgach. To przejaw braku wiary wśród wyborców w to, że radny może cokolwiek zrobić. Szkoda.

Na koniec słów kilka o radzie powiatu leśkiego. Ktoś z prawej strony sceny politycznej obliczył sobie, że to prawica przejmie władzę w powiecie. Podawano nawet liczbę mandatów 9 po stronie prawicy, 6 po stronie drugiej. Zaczęto dzielić stołki i ze spokojem oczekiwano na wyborczą sesję. A tu okazało się jak wielka jest naiwność pretendentów do władzy, bo nawet ci zdeklarowani prawnicy stanęli po drugiej stronie barykady. No i kłopot, rozpacz i rozgoryczenie. Głową też dam, że leskie fora internetowe podobnie jak ustrzyckie zalane zostaną tekstami o spisku, zмовіе wiadomych sił i konieczności prokuratorskiego przyjrzenia się sprawie. Tak to już bywa z opozycją, szczególnie tą z prawej strony sceny politycznej.

Na koniec jeszcze jedno zdanie kierowane do internetowych opluwaczy. Obiecuję wam solennie nigdy już tam nie spojrzeć, ani nie skomentuję słów połączonych zółcią jakim tam zamieszczacie. Szkoda więc waszego czasu.

**Stebnicki Wiesław**



## Minął kolejny rok



Koniec każdego roku to okres podsumowań. Jest to czas kiedy zastanawiamy się nad bilansem naszych dokonań, tych indywidualnych i tych zbiorowych. Co udało się nam z tego co sobie założyliśmy zrealizować, co pozostało tylko w sferze pobożnych życzeń. Przeważnie takie nasze

oceny są bardzo subiektywne przez co nie do końca oddające czy też pokazujące stan faktyczny i czynniki, które się nań złożyły. Ale mniejsza o to. Ważne jest, że taki „rachunek sumienia” chce nam się robić i że chęć „poprawy” przynajmniej deklaracyjnie jest tutaj widoczna. Upływający rok nawet tutaj na szczęblu dwóch bieszczadzkich powiatów, kilkudziesięciotysięcznej społeczności obfitował w wiele wydarzeń i sytuacji – pisaliśmy o nich na bieżąco – które wymagały od nas ocen lub komentarzy. Nie zawsze i nie wszystkim się one podobały lub przypadły do gustu. Zdaję sobie sprawę z tego, że profil gazety nie musi odpowiadać wszystkim i z tego tytułu na tych, którzy „Połonin” nie czytają obrażać się nie mam zamiaru. Cieszy mnie natomiast to, że przybywa nam nowych czytelników, którzy podzielają nasz punkt widzenia. Jest to o tyle ważne, że ich spostrzeżenia i sugestie czy uwagi mają niemały wpływ na kształt i profil gazety. Czyli krótko mówiąc czytelnicy niejako bezwiednie stają się

współautorami pisma o co gazecie zawsze chodziło. Był okres kiedy „Połoniny” starano się zasufladkować do jakiejś bliżej nieokreślonej niszy pism lokalnych co miało skutkować wyeliminowaniem jej z lokalnego rynku prasowego. Z satysfakcją muszę odnotować, że zabiegi te okazały się bezskuteczne. Jedyna w tej części Podkarpacia prywatna gazeta ma się całkiem dobrze, prognozowane perspektywy są coraz lepsze i co najważniejsze sięga po nią coraz więcej czytelników. Dopóki oni będą o los gazety jestem spokojny.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku naszym czytelnikom, wszystkim mieszkańcom obu powiatów bieszczadzkich oraz ich władzom samorządowym wszystkiego najlepszego życzy piszący ten felieton.

Andrzej Kotowicz

## Kolęda i opłatek w Straży Granicznej

Zgodnie z wieloletnią już tradycją tuż przed świętami Bożego Narodzenia na spotkaniu opłatkowym spotkali się pogranicznicy. Tym razem funkcjonariusze Straży Granicznej z Krościenka i Wojtkowej spotkali się w ośrodku wypoczynkowym Ministerstwa Sprawiedliwości w Olszanie. Pełniący rolę gospodarza Komendant PSG w Krościenku płk SG Robert Płoszyński przywitał zaproszonych gości oraz sporą grupę funkcjonariuszy SG obecnych na spotkaniu. Życzenia świąteczne złożył Komendant Bieszczadzkiego oddziału SG Dominik Tracz. Mówił między innymi o tym, że jemu samemu praca w Bieszczadach i z takim zespołem ludzi staje się coraz bliższa sercu. Przyjechał tutaj z zachodniej Polski i jak mu się wydawało miał zadanie do spełnienia, jednak z upływem czasu i w miarę poznawania załogi Bieszczad staje się dla niego tym najważniejszym miejscem na ziemi. Gośćmi spotkania byli między innymi starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior,

który podziękował w imieniu wszystkich za zaproszenie oraz złożył funkcjonariuszom SG życzenia owocnej pracy i szczęśliwych świąt Bożego Narodzenia. Podziękował też za poczucie bezpieczeństwa jakie w dużej mierze zapewnia mieszkańcom Bieszczad Straż Graniczna. Wśród gości byli też starosta leski Marek Pańko, przewodniczący Rady Powiatu Bieszczadzkiego Piotr Korczak, wiceburmistrz Ustrzyk Dolnych Jacek Przybyła, wójtowie Olszanie Krzysztof Zapala, Cisnej Renata Szczepańska, przedstawiciele prokuratury, sądu, policji, bieszczadzkich nadleśnictw, przedsiębiorstw i instytucji współpracujących ze Strażą Graniczną. Nad częścią duchową spotkania czuwali wojskowi kapelani trzech wyznań. Oni też rozpoczęli dzielenie się opłatkiem i zainicjowali świąteczną kolędę. Spotkanie skończyło się poczęstunkiem składającym się z tradycyjnych wigilijnych potraw, między innymi barszczu z uszkami, gołąbków, ryby, pierogów. Wszystkie te

niezwykle smaczne potrawy przygotowane zostały w kuchni Ośrodka Wypoczynkowego w Olszanie.

W tym samym dniu podobne spotkanie miało miejsce również w palcówce Straży Granicznej w Stuposianach.



Starosta Krzysztof Gąsior i Komendant Bieszczadzkiego Oddziału SG Dominik Tracz

Więcej zdjęć na następnej stronie!

## Nasze POŁONINY - Bieszczadzki Dwutygodnik Regionalny

Redaguje zespół w składzie: Wiesław Stebnicki - Redaktor naczelny (stebnicki@o2.pl), Jan Wojciech Kinczel - Sekretarz Redakcji (kinczel@gmail.com), Andrzej Kotowicz (akotowicz1@poczta.fm)

Adres Redakcji: ul. 29 Listopada 15, 38-700 Ustrzyki Dolne / Telefon/Fax: 13 461 11 77, GSM: 697 459 445  
Serwis internetowy: [www.naszepoloniny.pl](http://www.naszepoloniny.pl) / E-mail: [redakcja@naszepoloniny.pl](mailto:redakcja@naszepoloniny.pl) / Administrator serwisu: Jan Wojciech Kinczel

Wydawca: Fundacja „Bieszczady Bez Granic”. Adres: ul. Boczna 16, 38-700 Ustrzyki Dolne / Druk: [www.drukpiast.com](http://www.drukpiast.com)  
Za treść listów i ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nie zamówionych materiałów i listów.





**EUROPEJSKA SZKOŁA**  
Kosmetyki Profesjonalnej

Rzeszów, ul. Grunwaldzka 18/11a

tel. 530 940 740

[www.szkoлаurody.eu](http://www.szkoлаurody.eu)

### Zapraszamy na kursy:



- kosmetyczne
- stylizacji paznokci
- wizażu
- przedłużaniu rzęs 1:1
- makijażu permanentnego
- masażu
- tatuażu
- piercing

**ZAPRASZAMY NA KURSY!**

R E K L A M A

